

KURIER

Wileński

CZWARTEK, 16 WRZESNIA 1993 R.
Nr 180 (12204)

Napięcie polityczne budzą ci, którzy nie przestrzegają ustaw

WILNO, 15 września (ELTA). Co do istotnych kwestii istnienia Państwa Litewskiego, jego dalszego funkcjonowania zgodne są wszystkie siły polityczne Sejmu. Prowadzimy spór dotyczący nie spraw podstawowych, lecz taktyki, konkretnych prac i rozwiązań, sposobów umocnienia niepodległego państwa — oświadczali na konferencji prasowej 15 września przewodniczący Sejmu Česlovas Juršenas.

W pierwszych dniach obrad jesiennej sesji ujawniła się bardzo szorstka sprawa, którą kolega Egidijus Bičkauskas ocenił jako spór o nielimitację prawną — zamaczył przewodniczący Sejmu litewskie prawo i ma być posunięte. Żadnych dyskusji — przestrzegać czy nie przestrzegać — być nie może. Gdy jednak urzędnicy, zajmujący wysokie stanowiska państwowe atakują odrzucając prawo i oświadczając, że będą przestrzegali go tylko w takim stopniu, w jakim im się spodoba, i idą się z tym solidaryzując — czy nie jest to prawdziwy nielimit prawny? — pyta Česlovas Juršenas.

Przewodniczący Sejmu zaznaczył, że napięcie polityczne powodują właśnie osoby, nie przestrzegające prawa. Prawowicie polityczne, jego zdaniem, bardzo chętnie rozprawiają o moralności, ale takiej, która jest im na rękę. Tędy niezdolność wchodzi w grę podwójna moralność, podwójny wymiar. W ich przekonaniu jedni powinni się kierować prawem, a inni — według własnego widzimisię.

Przewodniczący Sejmu skrytykował też „gości Sejmu” — posłów byłego Sejmu. Są wyraźnie dekadent, są wyraźnie obowiązani do starych praw, ale, jak się okazuje, nie dotyczą one poszczegól-

gólnych „gości Sejmu” i jego posłów: sami wybierają to, co ich obowiązuje i co nie obowiązuje, zaznaczają.

Ceslovas Juršenas podkreślił, że kierownictwo Sejmu poczyni wszystkie kroki, wypływające z obowiązujących obecnie aktów prawnych. I jest to zdanie nie tylko przewodniczącego Sejmu, lecz i ogólna opinia całego zarządu Sejmu — zaznaczył.

Zapytany, po jakim czasie, o ile poseł na Sejm nie złoży przysięgi, może być pozbawiony mandatu poselskiego, przewodniczący Sejmu powiedział:

— Jesteśmy ludźmi bardzo cierpliwymi i jeszcze nieco pocierpimy, poczekamy, zanim szanowna posłanka opamięta się i zaprzysięgnie...

Na pytanie, dlaczego Sejm nie robi, aby wyjaśnić aferę państwową na szeroką skalę, Česlovas Juršenas odpowiedział, że takie sprawy mają wyjaśniać organy prawodawcze. Należy wręczcie oświadczyć się z zasadą podziału władzy: każdy powinien robić to, co do niego należy. Sejm posiada własne funkcje — legislację, a także nadzór nad poszczególnymi instancjami. I jeśli nam się wyda, że któraś instytucja nie wywiązuje się ze swych obowiązków, to Sejm zgodnie z konstytucją podejmie inne działania — powiedział przewodniczący Sejmu.

Kolejna tura rozmów na temat dwustronnego traktatu

W środę rano rozpoczęła się w Wilnie kolejna tura rozmów na temat traktatu polsko-litewskiego, którym przewodzić wiceminister spraw zagranicznych Polski — Iwo Byczewski i Litwy — Vladiaslovas Domarkas.

Negocjacje na temat polsko-litewskiego traktatu między państwowego trwały od lipca br. Uzgodniono już większość artykułów dokumentu, nie zostało jednak porozumień się w kwestiach wywołujących największe kontrowersje. Chodzi tu przede wszystkim o fragmenty traktatu dotyczące praw mniejszości narodowych, a także oceny stosunków między Polską i Litwą w okresie międzywojennym, czego kategorię domaga się Litwa.

Jak już wcześniej informowaliśmy, strona litewska przyjęła co prawda propozycję premier Hannu Suchockiej, by ocenę kwestii historycznych przenieść z traktatu do odrębnej deklaracji, domaga się jednak, by była ona podpisana równocześnie z traktatem.

W pojęciu strony litewskiej, „ocena przeszłości” ma oznaczać potępienie przez nazistowskie władze marszu generała Żeligowskiego na Wilno, w którego efekcie Wileńszczyzna została przyłączona do Polski i uznanie, że akt ten był bezprawny. Zdaniem strony litewskiej taka

właśnie ocena przeszłości stanowiłaby dla niej jedyną i niezawodną gwarancję, że Polska nie rości sobie, ani też w przyszłości rościć nie będzie pretensji do Wilna i Wileńszczyzny. Sam zapis w tej sprawie zawarty w traktacie Litwinom nie wystarcza.

Strona polska — jak wiadomo — ma na przeszłość polsko-litewską odmienne spojrzenie, tym bardziej, iż uznaje, że w okresie międzywojennym „okupowaliśmy” — jak twierdzą Litwini — Wileńszczyznę miałyby negatywne skutki dla mieszkańców na tych ziemiach Polaków. Już dziś litewscy nacjonalści (i nie tylko) twierdzą, że są oni spolonizowanymi Litwinami, których należy reitalinizować.

Strona polska uważa, że przy tym, że sprawami przeszłości powinni się zajmować historycy, zaś politycy powinni budować przyszłość. Wydaje się więc, że nawet w przypadku całkowitego uzgodnienia tekstu traktatu do jego podpisania może jeszcze w najbliższym czasie nie dojść. Na przeszkodzie stanie zapewne właśnie deklaracja, której projekt, przygotowany przez stronę litewską, nie był dotychczas przedmiotem wspólnych negocjacji.

Alina KARKUS, PAP



SENAT USA UCHWAŁIŁ BUDŻET NA OBRONĘ W WYS. 261 MLD DOLARÓW

Senat Kongresu Stanów Zjednoczonych zatwierdził we wtorek — obniżając go o 12 mld dol. — stosunek do pierwotnej propozycji — budżet na obronę w wysokości 261 mld dolarów.

Rząd prezydenta Billa Clintona zamierza obniżyć stopniowo wydatki na obronę, aby dojść w latach 1996—97 do poziomu ok. 250 mld dol. W czasach zimnej wojny budżet obronny Stanów Zjednoczonych sięgał 300 mld dol.

USA OSTRZEGAJĄ PRZED BRANIEM PRZED AIDDA ZAKADNIKÓW

Departament Stanu USA ogłosił we wtorek, że jest w posiadaniu informacji o wydaniu przez ściganego watażkę somalijskiego Mohameda Faraha Aidę rozkazu zdobycia zakładników amerykańskich.

Wydany komunikat ostrzega obywateli USA przed udawaniem się do Somali, a przebywających już w tym kraju podążyć Mogadysz — przed podróżą do stolicy.

Ajdd jest ścigany przez ONZ za wydanie rozkazu zabicia 5 czerwca 24 żołnierzy pakistańskich.

GRUZJA: PARLAMENT ZAWIESZA PRACĘ NA DWA MIESIĄCE

Parlament gruziński przegłosował w środę decyzję o zawieszeniu pracy na dwa miesiące — zgodnie z życzeniem Eduarda Szewardnadze, który uznał to za warunek conciliacji swych dymisji.

150 głosami przeciwko sześciu postanowiono zawiesić sesję na czas stanu wyjątkowego, który zacznie obowiązywać 20 września. W tym czasie Szewardnadze będzie rządził krajem za pomocą dekretów.

RADA EUROPY: CZY SZCZYT WIEDENSKI ZATWIERDZI PRAWA MNIEJSZOŚCI

Nadzieje, że uczestnicy wiedeńskiego szczytu Rady Europy (8—9 października) dołączą do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka protokół dodatkowy o prawach mniejszości etnicznych wyraził zastępca sekretarza generalnego Rady Peter Leuprecht, podczas odczytu wygłoszonego w Wiedniu w poniedziałek wieczorem.

Austriak Leuprecht uważa, że szczyt wiedeński powinien „podjąć zdecydowane kroki” przeciwko „anatomii przestępczości, patologicznego nacjonalizmu” — jak się wyraził. Zarazem jednak nie ma pewności, czy cała Europa jest gotowa okazać stanowczość — w tej sprawie.

Posiedzenie Sądu Konstytucyjnego RL

WILNO, 15 września (ELTA). Dziś rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Sądu Konstytucyjnego Republiki Litewskiej. Dziewięciu sędziów w sędziowskich togach rozpatruje powództwo złożone przez grupę posłów na Sejm, aby zbadać, czy uchwała Sejmu z 15 kwietnia br. „o rozwiązaniu Wileńskiej Rady Miejskiej oraz niektórych środkach poprawy porządku w samorządach” jest zgodna z Konstytucją Litwy. Pierwsze posiedzenie nie spotkało się z większym zainteresowaniem społeczeństwa — w nielicznym gronie zebranych dominowali

dziennikarze.

Przewodniczący Sejmu Juozas Zilys po zapoznaniu się z trybem posiedzeń przypomniał, że mamy zachować spokój i bezwzględnie przestrzegać wskazówek przewodniczącego.

Na posiedzeniu zainteresowana osobą — Sejm reprezentujący wiceprzewodniczący Sejmu Juozas Bernatoniš oraz doradca Komisji badania wykroczeń ekonomicznych Nijole Sidagienė. Przedstawicielom powbda jest poseł na Sejm Petras Algirdas Miškinis. Juozas Bernatoniš odczytał oświadczenie w związku z tym, że

gdzie zostały zatrzymane. Jak powiedział Romualdas Visokavičius, ruble te Bank Litewski nabył oficjalnie od Banku Rosyjskiego w stosunku 1:1 i stanowią majątek Litwy. Przewodniczący zarządu Banku Litewskiego odrzucił zarzuty dotyczące niedoboru masy gotówkowej, wahań kursu. Bank Litewski zakupił 65 mln dolarów USA po 4 lity średnio za dolar i emitował do obiegu około 260 mln litów, których całkowicie wystarcza do obrotu. Jednocześnie Bank Rolny zamroził od 10 sierpnia na cały miesiąc i przetrzymał około 50 mln litów, nie kredytuując rolników. Jak mówi Romualdas Visokavičius, dotyczących nie rozdzielono 3,5 mln litów spośród tych

20 milionów poprzez bank „Litimpex” przeznaczonych dla rolników.

Poinformował on również, że nie zamierza składać dymisji, chociaż na ten temat była rozmowa też z prezydentem Republiki Litewskiej. Romualdas Visokavičius jest przekonany, że zarzuty w sprawie szkód wyrządzonych Litwie są bezpodstawne, dlatego nie zamierza składać „broni”.

Dziennikarzy zapoznano z oświadczeniem przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego Romualdas Visokavičiusa da prezydenta Republiki Litewskiej i skargą do prokuratora Generalnego Republiki Litewskiej. (ELTA)

Kronika oficjalna

Wczoraj nadzwyczajny i pierwszy ambasador Republiki Litwy w Warszawie Humberto Jacobo Aljendrasowi Aljendrasowi listy uwiertelnił.

Przedstawiciele MFW poczekają zanim na Litwie ustana namiętność

Przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego mu. 15 września memorandum o współpracy polityki gospodarczej z Litwą i odczytali jego treść. Bank Litewskiego Rozwiązania Aljendrasowi listy uwiertelnił.

Bank Litewski, jednakże jego przedstawiciele postanowili poczekać aż ustana namiętność dotycząca Banku Litewskiego.

Jednocześnie na Litwie pewne siły polityczne, mówi Romualdas Visokavičius, usiłują zmusić go do rezygnacji — wyszczyna się nową sprawę dotyczącą 970 mln rubli, które legalnie przysięgnięto 2 lipca jako zasoby kredytowe jednemu z banków komercyjnych. Pieniądże poprzez klienta banku trafiły do Kaliningradu,

Z Polski

2 OSOBY ZAGINĘŁY,
54 RANNE W WYNIKU
KATASTROFY

Dwie osoby zaginęły (pilota i prawdopodobnie niemiecki pasażer), 54 zostało rannych w wyniku katastrofy samolotu Lufthansy na lotnisku Okęcie — poinformował dziennikarz przedstawiciel Lufthansy, Robert Salzi. Dyrektor MDL Oskar Maciej Kalita podał, iż są ofiary śmiertelne, nie chciał jednak ujawnić ich liczby.

Na pokładzie rejsowego samolotu lecącego z Frankfurtu n. Menem do Warszawy znajdowało się 64 pasażerów (m.in. ambasador RFN w Polsce) i 6 osób załogi. Część poszkodowanych w wypadku osób, po udzielonej im pierwszej pomocy, udala się do domów. Inne hospitalizowano.

Wg Salzi, samo lądowanie odbywało się normalnie. Kalita ujawnił, że „są pewne trudności w tym samolocie, które powodują, że nie możemy sprawdzić pewnych (jego) części [...]”.

Dziennikarz PAP dowiedział się od funkcjonariusza Straży Granicznej, że samoloty Lufthansy kursujące na linii Frankfurt — Warszawa nie tankują na Okęcie i w związku z tym ładując mają zapas paliwa na drogę powrotną.

NIEMCY, UKRAJNA I ROSJA — NAJGROZNIJSI SĄSIEDZI

Dwie trzecie respondentów CBOS uważa, że obecnie nie ma zagrożenia dla niepodległości Polski. Jednak 56 proc.

badanych sądzi, że w ciągu najbliższych kilku lat Niemcy „będą stanowić zagrożenie dla terytorium Polski”. 42 proc. ankietowanych przewiduje, że nie samo zagrożenie ze strony Ukrainy, a 30 proc. ze strony Rosji.

Zdaniem 70 proc. respondentów, Niemcy w ciągu najbliższych kilku lat będą dążyły do gospodarczego podporządkowania sobie Polski. Według 28 proc. badanych, takie dążenie będzie również przejawiała Rosja, zdaniem 21 proc. — Ukraina. Do politycznego podporządkowania sobie Polski dążyć przede wszystkim będą — wg ankietowanych — Niemcy (52 proc.), Rosja (33 proc.) oraz Ukraina (19 proc.).

41 proc. uczestników sondażu twierdzi, że w wyniku rozpadu ZSRR sytuacja Polski pogorszy się. Zdaniem 39 proc., podobne skutki dla Polski przyniosło zjednoczenie Niemiec.

Wg CBOS, poczucie zagrożenia jest najmniejsze w grupie respondentów o wyższym statusie społecznym — zarodkowym. Brak obaw częściej niż przeciętnie deklarują osoby z wyższym wykształceniem, za. może, prywatni przedsiębiorcy, kadra kierownicza, a także osoby młode, poniżej 34 roku życia.

Półowa ankietowanych sądzi, że pojednanie między narodami polskim i niemieckim jest możliwe, i taka sama grupa ma odmienne zdanie. Jednocześnie dwie trzecie badanych zgadza się z powiedzeniem: „Jak świat światem Niemiec Polakowi nigdy nie będzie bratem”.

Okno na świat

Zewsząd

JACKSON OSKARZONY O
MOLESTOWANIE SEKSUALNE
CHŁOPCA

13-letni chłopiec, twierdzący, że w ciągu czteromiesięcznej znajomości amerykański gwiazdor muzyki pop Michael Jackson molestował go seksualnie, wniósł we wtorek skargę do sądu cywilnego w Los Angeles.

Powództwo cywilne, zawierające zadanie wypłacenia odszkodowania, wniesiono w czasie, gdy Jackson prowadził batalię przeciwko zarzutom wysuniętym w sierpniu przez syna bogatego dentysty z Beverly Hills. Skargę wniósł we wtorek do Sądu Najwyższego w Los Angeles adwokat chłopca Larry Feldman. Zarzuca się w niej Jacksonowi m.in. seksualne naruszenie nieetykalności osobistej chłopca.

DEPARTAMENT STANU O
PRZESŁADOWANIACH
RELIGIJNYCH W ARABII
SAUDYJSKIEJ

Stany Zjednoczone poinformowały kierownictwo Arabii Saudyjskiej o zaniepokojeniu Wąsyngtonu z powodu przesładowania z pobudek religijnych muzułmanów-szytów i chrześcijan — oświadczył we wtorek rzecznik Departamentu Stanu Mike McCurry.

Papierami swobodę wyznania — powiedział McCurry, komentując opublikowany dzień wcześniej raport organizacji obrońcy praw człowieka Amnesty International. W dokumencie tym stwierdzono, że w tym roku w Arabii Saudyjskiej setki szytów i chrześcijan uwięziono, torturowano i poddawano publicznej karze chłosty za wyrażanie uczuć religijnych.

Bliski Wschód

W ONZ PO 19 LATACH

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) Jaser Arafat złożył we wtorek wizytę w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych — po raz pierwszy od 1974 r.

Poprzednia jego wizyta związana była z przemówieniem

IRAN: WEZWANIE DO ZABICIA ARAFATA

Teherański dziennik „Republika Islamska”, organ radykalnych islamistów, orzekł w wydaniu śródomowym, że szef Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat „powinien zostać zabity za zdradę narodu i świata islamu”.

Dziennik dodaje, że „Arafat i jego wspólnicy podpisali akt secedowania islamskiej ziemi Palestyny na rzecz dzikich lokatorów”. „Karą za zdradę jest śmierć” — głosi gazeta i pod-

OFIARY WYMIANY OGNI W REJONIE HEBRONU

Jeden Palestyńczyk, członek organizacji Hamas został zabity, a czterech żołnierzy Izraelczy odnieśli rany w wyniku wymiany ognia w Hebronie na Zachodnim Brzegu Jordana — podało w środę ze źródeł wojskowych.

Zabity Palestyńczyk był członkiem trzysobowego komanda Ezzedine al Kassem, będącego

PREMIER IZRAELA O

Premier Izraela Itchak Rabin skrytykował Syrię, wyrażając opinię, że kraj ten „wyciąga jedną rękę ku pokojowi, a drugą otwiera w naszym kierunku ogień”. Szef rządu izraelskiego wypowiadał się dla Jeruzolimskiego radia z okazji Nowego Roku żydowskiego, którego obchody rozpoczynają się w środę wieczorem.

jakie wygłaszał 13 listopada 1974 r. z trybuny Zgromadzenia Ogólnego w mundurze kłosa i pustą przytroczoną karabinu. Obecnie jego wizyta miała charakter prywatnego spotkania z sekretarzem generalnym ONZ Butrossem Ghali.

Prezydent Iranu Ali Akbar Haszemi Rafszadzi potępił we wtorek podpisanie w Waszyngtonie dzień wcześniej porozumienia Izrael — Organizacja Wyzwolenia Palestyny o autonomii palestyńskiej, nazywając je zdradą.

W nocy z wtorku na stronę członkowie tego komanda i przejeżdżając samochodami ostrzelali wojskowy autobus izraelski, eskortujący autobus. Doszło do strzelaniny, w wyniku której zginął Palestyńczyk, a czterech żołnierzy zostało rannych, w tym dwóch ciężko.

zbrojnym ramieniem Hamas, fundamentalistycznym ugrupowaniem islamskim.

W nocy z wtorku na stronę członkowie tego komanda i przejeżdżając samochodami ostrzelali wojskowy autobus izraelski, eskortujący autobus. Doszło do strzelaniny, w wyniku której zginął Palestyńczyk, a czterech żołnierzy zostało rannych, w tym dwóch ciężko.

STANOWISKU SYRII

Syria oferuje schronienie i pomoc dla dziesięciu palestyńskich organizacji frontu odnowy, a z drugiej strony zezwala na swym terytorium na działalność rozgłoszą Al-Quds podporządkowanej dowództwu Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny Ahmeda Dżibrila i prowadziła kampanię przeciwko negocjacji pokojowym — wyjaśnił premier Rabin.

Z krajów bałtyckich

ROZPOCZĘŁA SIĘ KOLEJNA RUNDA ROZMÓW
ROSYJSKO-ESTONSKICH

14 września pod Moskwą rozpoczęła się kolejna runda rozmów rosyjsko — estońskich. Na porządku dziennym figurują kwestie humanitarne, prawne, woj-

skowe, graniczne i gospodarcze. Rosyjskiej delegacji państwowej przewodniczy Wasilij Swirin, delegacji estońskiej — minister obrony Juris Liiuks.

JAK OCENIANA JEST DZIAŁALNOŚĆ
PRZYWÓDCÓW ESTONII

Popularność prezydenta Estonii Lennarta Meri, który obniżył się w czerwcu, obecnie znowu się podniosła. Jego działalność w sierpniu pozytywnie oceniali 54 proc. respondentów, konstatając ocjologowie estońscy. A przy okazji jest pioską: bowiem właśnie z inicjatywy prezydenta od nowa rozpatrywano projekt

ustawy o cudzoziemcach i zorganizowano dyskusję mniejszości narodowych przy „okrągłym stole”.

Pracę premiera oceniła wysoko również ponad połowa ankietowanych Estończyków — 54 proc. Najpewniej miało na to wpływ przyjęcie Estonii do Rady Europy.

Nowiny z WNP

UKRAJNA: NACJONALIŚCI PRZYGOTOWUJĄ
ROSJANOM „NOC ŚW. BARTOMEJEA”

Ukraińscy nacjonaliści grożą mieszkającym w obwodzie lwowskim Rosjanom „nocą św. Bartomeja”.

Przyczyną wzrostu antyrosyjskich nastrojów stało się podpisanie 3 września przez prezydentów Rosji i Ukrainy Borysa Jelcyna i Leonida Krawczuka porozumienia o przekazaniu Rosji ukraińskiej części Floty Czarnomorskiej i wszystkich rakiet nuklearnych. Nacjonaliści uważają, że odpowiedzialność za to, co stało się na Krymie ponoszą Rosjanie z Lwowszczyzny.

Na ostatnim mityngu pod gmachem lwowskiej opery radykalnie otwarcie nawoływali do rozprawy z Rosjanami. Na tym samym wiecu ogłoszono stworzenie oddziałów ochotników — mścicieli, na czele których stanął jeden z liderów socjal-nacjonalistów Jurij Kryworuczo. Deputowana do Rady Najwyższej Ukrainy Iryna Kalynec wezwała do wypędzenia z Lwowszczyzny wszystkich co rosyjskie, także szkół. W nocy w siedmiu rosyjskich szkołach zostały wybite szyby, a przez okna wrzucano ulotki z napisami „Precz z Ukrainą”.

BIAŁORUS NAJŚCIŚLEJ BĘDZIE WSPÓŁPRACOWAŁA Z ROSJĄ „Polityka zagraniczna Białorusi będzie ukierunkowana głównie na państwa bliskiej zagranicy i sąsiednie” — oświadczył naczelnik zarządu polityki zagranicznej i wizerunku gospodarczego z zagranicą Rady Ministrów Białorusi Anatolij Arbinowicz w wywiadzie dla gazety „Znamia Junosti”.

Jego zdaniem, szczególnie ściśle stosunki rząd Władysława Kebliza zamierza rozwijać z Rosją.

„Jednocześnie premier białoruski w pewnym stopniu preferuje stosunki z krajami byłej rady gospodarczej, powiedział A. Arbinowicz. Rząd Białorusi pragnie utrzymać ukłaskatowane więzi gospodarcze z byłymi krajami ZSRR oraz rynek do sprzedaży produktów”.

Zdaniem Arbinowicza, nowy związek gospodarczy nie zmienił interesów polityki zagranicznej Białorusi. Procesy integracyjne między krajami nowego związku gospodarczego w żaden sposób nie powinny zakłócić stosunkom z sąsiednim Łotwą i Litwą.

Obawy prasy rosyjskiej przed zblizaniem się NATO do granic Rosji

Srodowa „Prawda”, nawiązując do polskich starań o członkostwo w NATO, wyraża obawy przed zbliżaniem się strefy wpływów Sojuszu do granic Rosji.

Rozpad starego porządku, ustanowionego w Europie konferencją jaltańską — pisze „Prawda” — zbliża się do logicznego finału. „Prawda” zastanawia się też, przed jakim zagrożeniem Polska szuka pod skrzydłami NATO gwarancji bezpieczeństwa: „Lilibskim? Iranijskim? Zagrożeniem ze strony hipotetycznej armii międzynarodowych terrorystów? A może chodzi o „ryzyko”, jakie niesie obecna sytuacja w b. ZSRR? Wrośnienie z fusów nie ma sensu. I tak wszystko jest jasne. I po to właśnie z Brukseli płyną zapewnienia o niedopuszczeniu do izolacji. Mają one jedynie za-

nie powrotu do linii podziału i kordonów sanitarnych w „nowej Europie” — pisze moskiewska „Prawda”.

„Prawda” nie wierzy jednak w równoczesne uspokajanie przede wszystkim do Moskwy, o „intensyfikacji stosunków bezpieczeństwa”. Nawet jeśli Zachód coś zaproponuje Rosji, nie będzie to porównywalne z ruchem, na który Jelcyń zdecydował się w Warszawie.

Zdaniem srodowych „Kurantów”, „Moskwa nie może (prze-)szkodzić, a NATO nie chce (przyjmować). Zgoda przysła Moskiewie dużo łatwiej niż ewentualna akceptacja — Brukseli. Po „tak” Jelcyna gwałtowna odmowa może odeprzeć „abiturientów” od Zachodu. Zgoda byłaby

równoznaczna z zanegowaniem rodzącej się koncepcji: wyjścia NATO na geograficzne rubieże określone Kartą Atlantycką jest cke w 1949 r. Polacy — to jest partnerzy dla operacji w rejonie Zatoki Perskiej lub w Afryce gdzie już jutro mogą zostać z kwestionowane zachodne interesy — twierdzą „Kuranty”.

Europa, na której skoncentrowana jest uwaga potencjalnych prozelitów ze Wschodu, interesuje NATO coraz mniej. Również Amerykanom niezmiennie już rozszerza gwarancje bezpieczeństwa, gdy ogłoszą redukcję swych sił zbrojnych. A co robić z porozumieniami o redukcji konwencjonalnych zbrojnych w ramach globalnej równowagi NATO — Układ Warszawski? Przystąpienie byłych „demokracji ludowych” do NATO automatycznie doprowadzi do rewizji głównych zasad tych porozumień. Nie wiadomo więc — puentują „Kuranty” — komu „tak” Jelcyna przysporzy więcej problemów.

Kalendarz historyczny na dziś

ROCZNICE URODZIN:

- Władysław Kedra (1918—1968), polski pianista i pedagog.
- Tadeusz Koszarowski (1915), polski onkolog.
- Michaił Kutuzow (1745—1813), rosyjski wódz naczelny w czasie wojny z Napoleonem.
- Ludwik XIV (1638—1715), król Francji.

ROCZNICE WYDARZEŃ:

- 1979 r. — W Afganistanie w wyniku zamachu stanu, kierowanego przez zwolennika komunistów Hafizullaha Amina, obalono rządy prezydenta Nur Mohammeda Tarakiego.
- 1949 r. — W Budapeszcie rozpoczął się proces Laszlo Rakja i innych węgierskich działaczy

komunistycznych. Wszyscy zostali 24 września skazani na karę śmierci, wyroki wykonano.

1944 r. — Dwudniowe próby desantu oddziałów 1 Armii Wojska Polskiego z Przegl. dla wojen. możenia powstańców w lewobrzeżnej Warszawie. Nie zostały wsparte przez naczelną dowództwo radzieckiej Armii Czerwonej.

1939 r. — Podczas walki z Niemcami pod Duchownym koło Lubaczewa zginął generał Józef Kustroń, dowódca 21 Górskiej Dywizji Piechoty 3 Armii „Kraków”.

1608 r. — Abdykacja króla Polski Jana Karłowicza.

1620 r. — Początek bitwy wojsk polskich, dowodzonych przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego z Turkami pod Cecora, zakończoną 19 września klęską Polaków i śmiercią hetmana.

Kalejdoskop aktualności

LITWA I AUSTRIA: ROZSZERZA SIĘ WSPÓŁPRACA

W tych dniach nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Federalnej Republiki Austrii doktor Franz Schmid wręczył prezydentowi Algirdasowi Brazauskasowi listy uwierzytelniające.

Ambasador Austrii jest doświadczonym dyplomatą. Ma 63 lata. Ukończył Uniwersytet Wiedeński, jest doktorem prawa. Pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Austrii, był przedstawicielem tego państwa przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, jak też ambasadorem w Jugosławii, Chinach, Arabii Saudyjskiej i innych krajach. Ostatnio pracował jako nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Austrii na Węgrzech.

Federalna Republika Austrii należy do tych pierwszych państw, które w sierpniu 1991 roku uznały Litwę. W styczniu 1992 roku nawiązano również państwowe stosunki dyplomatyczne.

LITWA I UKRAINA: SPRAWY KOMUNIKACJI

Na posiedzeniu połączonej komisji ministerstw komunikacji Litwy i Ukrainy podpisano protokół przewidujący wymianę w okresie miesiąca informacji o dokumentach obu krajów, regulujących międzynarodowe przewozy pasażerów i towarów.

Porozumiano się, że od 1 listopada br. na Ukrainie i Litwie obowiązują reżim przepustek. Na ten rok wymieniono po 250 przepustek na transport tranzytowy, a na rok 1994 — po 1400. Ci, którzy posiadają te przepustki, nie potrzebują wносить opłat drogowych. Na początku drugiego półrocza przyszłego roku połączenia komisja sprężyła ilość przepustek.

LITWA I FINLANDIA: WSPÓŁPRACUJĄ LEŚNICY

Minister leśnictwa Gintautas Kovalickas oraz dyrektor wydziału zasobów naturalnych i łączności międzynarodowej Służby Lasów i Parków Finlandii Tuomo Ketimäki uzgodnili projekt umowy o współpracy leśników Litwy i Finlandii.

Latem tego roku został podpisany protokół wstępny. Przewiduje on, że leśnicy Finlandii pomogą w rozwijaniu na Litwie leśnictwa na podstawie licencji i regulowaniu ilości zwierząt w lasach, jak też w organizowaniu wyrębów lasu, wykorzystaniu drewna w energetyce, w jego transportowaniu i składowaniu.

BANK ESTOŃSKI WYMIENIA KORONĘ WYDRUKOWANĄ W AMERYCE

Bank Estoński postanowił wycofać z obiegu papierowe banknoty o nominale 1 i 2, które zostają zastąpione monetami metalowymi. Monety jednokoronowe już emitowano do obiegu, a o emisji monet dwukoronowych trwają przygotowania. Papierowe banknoty będą wycofywane z obiegu stopniowo. Banknoty o nominale 1 i 2 koron drukowała amerykańska firma „US Banknote Corporation”. Specjaliści mieli zarzuty co do ich jakości.

Bank Estoński zerwał kontrakty z „US Banknote Corporation”, gdy zostały wykonane wzorce koron, kierownictwo banku nie zadowolilo bowiem ich jakością. Spółka „Thomas De La Rue” w Anglii wyprodukowała korony o wysokim nominale. Co do nich bank nie miał zastrzeżeń.

ŻYDZI WITAJĄ... 5754 ROK

Wczoraj wieczorem Żydzi na całym świecie zaczęli obchodzić trwające dwa dni święto Nowego Roku — „Rosz Aszana”. Według kalendarza żydowskiego witalny jest już... rok 5754.

W języku hebrajskim „Rosz Aszana” oznacza „Szczyt roku”. Wskazywało na zakończenie cyklu prac rolnych, oczyszczenia. W synagogach z tej okazji dmie się w róg baranie — „Szafar”, ma być oznaką nawet najbardziej skostniała duszy człowieka.

W wileńskie synagoge podczas modlitw tegorocznego „Rosz Aszana” będą śpiewali przybyli z Ameryki kantorowie. Dziś o godzinie 19 przedstawicielstwo Światowej Agencji Żydowskiej „Schour” na Litwie organizuje w Wileńskim Pałacu Kultury Wystaw i Wystawisk Zawodowych wieczór noworoczny. Trzy wileńskie zespoły żydowskie — „Alija”, „Fajerlach” i „Folkssinger” wystąpią z programem artystycznym. Zostaną też przygotowane tradycyjne żydowskie słodkości, młodzież będzie mogła tańczyć tańce żydowskie.

NOWY KIERUNEK NA UNIWEERSYTECIE PEDAGOGICZNYM

W tym roku akademickim Wileński Uniwersytet Pedagogiczny rozpoczął przygotowanie nauczycieli religii. Otwarto tu katedrę religii. Naukę na tym kierunku podjęło 30 studentów. Katedrę i kierunek utworzyło wileńskie archidiecejstwo na podstawie umowy z rektorem WUP (nawet pensje wykładowcom nowej katedry w pierwszym roku będzie płać kościół).

I KUCZEROW — GOŚCIEM HONOROWYM KONGRESU NARODU BIAŁORUSKIEGO

Byli konsultant wydziału ideologicznego Partii Komunistycznej Litwy Iwan Kuczerow i były pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Litwy Alfred Rubiks zostali wybrani na gości honorowych Kongresu Narodu Białoruskiego, który odbył się 11 września w Mińsku.

Kongres wystosował odezwę do prezydenta, Sejmu, Prokuratora Generalnego Litwy i zażądał uwolnienia I. Kuczerowa oraz nie przesładowania go z powodu poglądów politycznych. W swym czasie organy sprawiedliwości Litwy ujęły byłego działacza partii komunistycznej z powodu udziału w wydarzeniach stycznia 1991 roku.

Delegaci żądali również anulowania białoruskiego układu w sprawie utworzenia WNP oraz odrodzenia Związku Radzieckiego. Kongres Narodu Białoruskiego zrzesza 18 partii i ruchów o ugrupowaniu prokomunistycznym.

KRYMINAŁY ZE ŚWIECIAN I TROK

W poniedziałek (rejon święciański) znaleźli zaginionego przed miedziem 1992 r. Dochodzący cerkwi starobrzędowców w Siemieliszkach dopiero na poniedziałek spostrzegł że po wybraniu okna cerkwi i wycięciu okna odkrył. Duchowny nie może podać nawet konkretnego dnia zniszczenia.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Na tematy dnia

Jedni bogacą się, inni biednieją...

Trwa skandal wokół osoby przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego Romualdas Visokavičius. Nie pierwszy to już na tak wysokim szczeblu za okres naszej niepodległości i poprzednik obecnego prezesa też odszedł ze swego gabinetu nie dobrowolnie...

Czy jest winien zarzutów pan Visokavičius, iż nadużył służbowego stanowiska udzielając byłemu swemu bankowi „Litimpex” 20 mln lt kredytów, nie mogę twierdzić. Jest to domena prawników. Ale nawiasem mówiąc, prokurator stolicy zawiesił go w pełnieniu obowiązków przewodniczącego zarządu BL.

Nie odwołał decyzji swego podwładnego również prokurator generalny Litwy. Oskarżonemu zabroniono wyjazdu z miasta. Ale istnieje jeszcze takie coś, jak „prezumpcja niewinności”. Więc R. Visokavičius przy pomocy osobistego adwokata — znanego K. Lipiaki — może się bronić i le chce i jak chce. I to czyni. Codziennie prawdy w siedzibie BL odbywają się dla dziennikarzy briefingi, konferencje prasowe, na których się twierdzi, że prezes nie widzi w swej działalności żadnej winy, że są to polityczne rozgrywki.

Mnie, osobie postronnej, trudno jest sądzić kto ma rację. Jednak, że „złe stoją sprawy” jest widoczne gołym okiem. Z polityki banku nie są zadowolone przedsiębiorcy i przemysłowcy Litwy. Twierdzą, iż banki stały się grabieżcami: ogromne

procenty za kredyty i pożyczki, wygórowane ceny usług nie pozwalają rozwijać i tak ledwo ziplającej produkcji. Fabryki i zakłady nie mają czym płacić wynagrodzenia swoim załogom. A co przyniosła huszka wartości litów wobec USD?

Słowem, nie zadowala polityka Banku Litewskiego ani przemysłowców, ani rolników. Skandal wokół R. Visokavičiusa powstał w nieprzejrzystej sytuacji również Sejm i prezydenta Republiki, który zaproponował przewodniczącemu poddać się do dymisji. Visokavičius tej propozycji nie przyjął. Prezydent proponuje Sejmowi zatwierdzić na to stanowisko (czasowo) J. Sinkevičiusa.

Zaczekamy, zobaczymy czym się skończy ten skandal. A przy okazji proponujemy czytelnikom garsć informacji o bankach działających w Litwie.

W roku 1990 w naszym kraju działało 12 banków komercyjnych, a już do 1 lipca 1993 roku było ich 29. W pierwszym półroczu br. na Litwie i poza jej granicami założyły one 984 oddziały, filie, agencje i przedstawicielstwa.

Najwięcej banków jest w Wilnie — 17, w Kownie — 6, Szawlach — 2, Kłajpedzie, Poniewieżu i Możejkach — po jednym.

Najwięcej filii, nie włączając banków Państwowego Komercyjnego, Oszczędnościowego i Rolniczego posiadają „Litimpex” i „Lietuvos akcinis inovacijas” —

9. „Vilniaus bankas” ma 7, „Hermis” 1 „Ukio” — po 5, „Tauras” — 3, „Šiaulio krašto” — 2, „Lietuvos verslas”, „Mažeikių”, „Atelies” i „Ancorobankas” — po jednym.

W porównaniu z 1992 rokiem 1 dniem dzisiejszym ich dochód stale rośnie. Jeżeli w 1992 roku stanowił on 39748 mln talonów, to już w pierwszym kwartale br. 33033 mln lt, w drugim — 700,5 mln lt. Tylko za udzielenie pożyczek w 1992 roku otrzymali one 18945 mln lt. Osetków, w pierwszym kwartale br. — 15574 mln lt, a drugim — 361 mln lt. Co prawda, trzeba uwzględnić istnienie również inflacji.

Na początku bieżącego roku założono na Litwie Państwowy Bank Komercyjny. Tym krokiem Bank Litewski całkowicie odciął się od działalności komercyjnej przekazując wyłącznie w ręce nowej placówki te operacje i należące do osób fizycznych i prawnych banki komercyjne.

Komentarz: jest zbydny, bowiem i tak wiada, że bankierstwo u nas prosperuje, podczas gdy przedsiębiorczość stoi na granicy całkowitej ruiny.

Słowem, rodzi się oligarchia finansowa. Czy to dobrze, czy źle, trudno powiedzieć. Raczej to drugie... Będą, gdy bankierzy w seifach trzymają miliony, a producenci dóbr materialnych plajtują, to raczej źle.

Zygmunt WIRPSZA

Co począć z obfitym plonem jabłek?

WILNO, 14 września (ELTA). W tym roku w litewskich sadach i na plantacjach jagodowych dojrzają 200—220 tys. ton owoców i jagód. Co począć z plonem? Dwie trzecie stanowią jabłkami. Najwięcej przetwarzają ich przedsiębiorstwa państwowe „Anykščiu vynas” oraz firma

państwowa „Alita”. Są one w stanie w ciągu sezonu przetworzyć 35—40 tys. ton jabłek. Główną ich produkcją jest sok jabłkowy. Z niedużej tylko ilości jabłek produkuje się naturalne wino.

Przedsiębiorstwa te na razie skupiły około 25 tys. ton jab-

łek. W przekształcaniu specjalistów Ministerstwa Rolnictwa można było skupić i przetworzyć ich więcej, gdyby sadownikom więcej płacono. Obecnie „Anykščiu vynas” płaci po 6 ct za kilogram, a „Alita” — po 8 ct, a surowca ma pod dostatkiem. Co prawda i ta ostatnia cena nie jest zbyt nęcająca. Realnie cenę na kilograma jabłek powinna być stała, nie mniejsza niż 10 centów. Wtedy opłacałoby się już pociąć jabłko z ziemi i zawieźć do punktu skupu. Około 20 tys. ton jabłek są w stanie skupić i przetworzyć kombinaty i firmy przetworu owoców i warzyw, należące do systemu Litewskiego Związku Spółwyców. A więc, w sumie zaledwie około 60—80 tys. ton jabłek może być przetworzona przez wszystkie litewskie przedsiębiorstwa, a pozostałe, nie nadające się do dłuższego przechowywania jabłka skarmia się bydło, gniją pod drzewami.

Jakie jest wyjście? Specjaliści proponują zakładać indywidualne przedsiębiorstwa, kooperować się kilku gospodarzom lub handlowcom.

Indeksy prac budowlano-montażowych

Od sierpnia 1993 r. wzrosły ceny prac budowlanych. W ciągu tego miesiąca zwiększyły się one o 4 proc. w porównaniu z lipcem br.

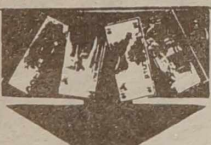
Indeksy cen prac budowlano-montażowych są następujące:

faktycznymi cenami sierpnia 1992 r.	sierpień 1993 r. w porównaniu z	
	cenami kosztorysowymi 1984 r.	
Sredni indeks cen prac budowlano-montażowych	5.915	2.0665
Indeks cen budownictwa mieszkaniowego	6.379	255.692

Departament Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej

Zastępca dyrektora generalnego
A. TRAKIMAVICIUS

KURS WALUT



„Litimpex bankas”
„Lietuvos akcinis inovacijas bankas”
„Vilniaus bankas”
„Lietuvos verslas”
„Lietuvos valstybinis komercinis bankas”

Dzisiaj w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
4,00	4,30	2,45	2,60	0,30	0,40
4,10	4,34	2,53	2,68	—	—
4,00	4,20	2,45	2,55	0,25	0,40
4,00	4,16	2,35	2,45	0,20	0,40
4,10	4,37	2,55	2,71	0,30	0,35

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

Marka niemiecka		1870	12354
Dolar amerykański		19183	19965
Funt brytyjski		29533	30739
Frank szwajcarski		13608	14164
Skup	Sprzedaż		
Frank francuski	3405	3543	

Troski dnia powszedniego

We wtorek — pytanie, we czwartek — odpowiedź

CZY NALEŻY SIĘ KOMPENSACJA?

Mój kuzin podczas okupacji hitlerowskiej był wywieziony do Niemiec na przymusowe roboty. Był tam 2,5 lata. Czy należy mu się kompensacja lub też dodatek do emerytury?

Halina DROZDOWSKA

Owszem, ofiary represji stalinowskiej czy hitlerowskiej otrzymują rekompensatę również w postaci wyższej emerytury. Należy się zwrócić w tej sprawie do Prokuratury Generalnej.

CZY SĄ ULGI DLA EMERYTÓW W KOMUNIKACJI?

Chciałabym się dowiedzieć, czy emeryt może korzystać z ulgowego jednorazowego biletu w miejskich środkach komunikacji. Może są takie ulgowe bilety, a może, podobnie jak to jest w Polsce, można ten sam bilet kasować dwa razy?

Irena JAWORSKA

Jesteśmy z żoną oboje emerytami i w związku z tym korzystamy z ulgowych biletów miesięcznych na autobus i trolejbus. Niedawno jednak spotkała nas ogromna przykrość: żona musiała zapłacić mandat, bo jak się okazało, nie wszyscy emeryci mają prawo do korzystania z ulgowych biletów. Paradozem ja jestem na emeryturze od 4 miesięcy i mam prawo do ulgowej taryfy, a żona jest już 3,5 lat emerytką i tego prawa nie ma.

Romuald JUSIEL

Oba powyższe telefony dotyczą tej samej sprawy. Zwróciliśmy się z prośbą o odpowiedź do Wileńskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Trolejbusowego. Niestety, dla obu naszych Czytelników nie mamy pozytywnej odpowiedzi. Jednorazowych biletów w komunikacji miejskiej nie ma i w najbliższej przyszłości nie są one przewidywane. Dwukrotnie kasować, jak to jest w Polsce, również nie wolno.

Jeśli chodzi o ulgowe bilety miesięczne, przysługują one tylko tym emerytom, którzy bez względu na płeć, ukończyli 60 lat. Widocznie decyzję podejmowali panowie, bo kobiety wyraźnie zostały potraktowane po macoszemu.

ŚLUB W JĘZYKU OBCYM

Byłam Świadkiem na ślubie brata. Ślub odbywał się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nowej Wilejce. Mimo naszych prośb urzędnicy nie zgodzili się, by ceremonia, lub przynajmniej jej część, odbywała się po polsku, jak to było dotychczas. Wiem, że urzędnicy język polski znali, a więc chodziło o brak dobrej woli. Przykro było słuchać, jak nowożeńcy musieli składać sobie przysięgę małżeńską w języku obcym.

Ślub kościelny natomiast odbył się w kościele Kolonii Wileńskiej. Jesteśmy bardzo wdzięczni księdzu z tego kościoła, który, chociaż Litwin, zwracał się do nowożeńców po polsku.

Mirosława MASIAN

Rozumiemy, że wszelkie zakłócenia uroczystości ślubnej są rzeczą bardzo przykłą. Zaczniemy jednak od tego, iż uroczystość odbywała się nie w języku obcym, lecz państwowym. Skontaktowałam się w tej sprawie z wymienionym wyżej USC. Jak mnie poinformowano, języka polskiego nikt tam nie zna. Gdyby jednak znali go doskonale, zgodnie z zarządzeniem muszą prowadzić uroczystość — i ślubną, i wszelkie inne — w języku litewskim. Nie ma to nic wspólnego z brakiem czy też nadmiarem dobrej czy złej woli urzędników.

CZY MUSZĘ REMONTOWAĆ ZEWNĘTRZNĄ ELEWACJĘ?

Mieszkam w Justyniszkach. Wykupiliam mieszkanie w domu, który został zbudowany przed 10 laty. Niestety, kiedy jest deszcz (a tegorocznej jesieni nie brakuje go nam), w pokoju cała ściana jest mokra, bo przez tak zwane „szyby” przecieka. W starostwie powiedziano mi, że muszę sama remontować zewnętrzną elewację domu. Za co wobec tego płacimy co miesiąc za metraż wykupionego przez nas mieszkania?

Danuta PIESZKO

Mieszkam w starym bloku. Po kapitalnym remoncie mamy kuchenkę — a właściwie kuchenkę, bo jest maleńka — bez kaloryferów. Dlaczego wobec tego mam płacić za jej ogrzewanie?

Drugie moje pytanie dotyczy opłaty za mieszkanie. Jestem inwalidą II grupy, otrzymuję 61 litów renty. Moja matka jest emerytką, córka uczy się w szkole. Skąd mam wziąć na opłatę za mieszkanie?

Alicja RUDAK

Jak poinformowano nas w starostwie, żadnych ulg w opłacie mieszkania dla inwalidów, niestety, nie ma. Za ogrzewanie kuchni bez kaloryferów, trzeba również płacić podobnie, jak płacimy za „ogrzewanie” korytarzy, ciemnych pokoi czy też łazienek. Za remont zewnętrznej elewacji domu, jak uważają starostwa, mają płacić lokatorzy.

Jeśli chodzi o komorne, i o to, za co muszą płacić lokatorzy, a co należy do starostwa, w najbliższym czasie do tej kwestii wrócimy. Ponieważ telefonów miałam więcej niż miejsca w tej rubryce, nie wszystkim mogłam odpowiedzieć. Jednakże, wszystkim rozmówcom dziękuję. Niektóre poruszone przez Państwa sprawy zostaną naświetlone w oddzielnych artykułach.

Pani Piotrowi Rymowiczowi dziękujemy za życzliwość i troskę o chorego sąsiada. Zwróciliśmy się (już powtórnie) w tej sprawie do odpowiedniego urzędu. Mamy nadzieję, że sprawa zostanie załatwiona.

W następnym wtorek będzie w Państwie rozmawiać pani Helena GLĄDKOWSKA z działu stołecznego. Tel. 42-79-77.

Rozmawiała ŁUCJA BRZOZOWSKA

SPRAWY BYTOWE

Gdzie znaleźć szewca, fryzjera, krawca?

W Jeziorosach spotkałem znajomego wieśniaka. Kupił w sklepie ubranie, lecz spodnie były za długie, pośpieszył więc do sprywatyzowanej pracowni krawieckiej. A tam mu powiedziano: „Ubrań nie naprawimy. Szyjemy na zamówienia tylko nowe. Wyszłedź człowiek na ulicę i nie wyobraża sobie, że oto są skutki nieprzemysłowej prywatyzacji przedsiębiorstwa bytowego, zapobieganej przez władzę rejonu...”

Owoce tych nierozsądnych poczynąń ludźmi widzą nie tylko u krawca. Spróbujmy w Jeziorosach przykleić podeszwę buta lub przybić zełówkę. Jest to niemożliwe, gdyż nie ma nawet pracowni naprawy obuwia. Urzędnicy nawet nie wiedzą, co mają odpowiedzieć oburzonemu ludzemu.

W miasteczku w poszukiwaniu zwykłego szewca, który naprawiłby obuwie, traci się cały dzień i wątpliwe, czy znajdzie się jakiś starszyszek, który potrafiłby to zrobić.

Spotkanie znajomego wieśniaka, jego skargi zachęciły mnie do głębszego zbadania stanu usług bytowych w rejonie jezioroskim. Po wiem od razu, że stan jest krytyczny. System byłej obsługi bytowej mieszkańców został całkowicie zrujnowany. Należałoby go odbudowywać

od podstaw. Co prawda, na razie mieszkańcom rejonu nie grozi przekształcenie się w ludzi pierwotnych. W większych osiedlach jeszcze pracują fryzjerzy. Dziwi, że fryzjerna męska, i damska — jedyna usługa jest nawet w takim osiedlu, jak Turmonty. To samo w Sałacie. W osiedlu Antuzów ludzie obecnie nie mogą korzystać z żadnych usług, chociaż był tu wspaniały pawilon. Mieszkańcy mogli w nim kupić, oddać do pralni chemicznej odzież, do zwykłej — bieliznę. W procesie prywatyzacji pawilon ten, jak i wiele innych obiektów, sprzedano na aukcji. Jego nowy właściciel nie naruszył wymagań. Przez rok jeszcze była tu fryzjerka. A co dalej? W byłym lokalu usługowym rozlokował się sklep komercyjny. Dlatego wieśniacy do fryzjera, fotografa, zegarmistrza i pracowni naprawy techniki bytowej jadą do Jezioros. Lecz i w ośrodku rejonowym nie ma dawnych usług. W sprywatyzowanym pawilonie w centrum miasta nie zostało miejsca dla fotografów, zegarmistrzów. Zabrakło go także szewcom. Obecny właściciel lokalu G. Sinkiewicz całe urządzenie do naprawy obuwia sprzedał po najniższej cenie.

Jakich usług jeszcze się udziela mieszkańcom rejonu jezioroskiego? W wydziale ekono-

miki zarządu rejonowego pokazano mi długą listę sprywatyzowanych obiektów, wśród których większość stanowiły byłe przedsiębiorstwa usługowe i sklepy. Nowych właścicieli wcale nie obchodziło, że mieszkańcy nie mają gdzie ostrzyż włosów, ogolić się, naprawić obuwia i techniki bytowej. Właścicielom o wiele bardziej się opłaca przedsiębiorczość dająca większy dochód. Nad procesem tym nikt nie panuje i nie stara się tego uczynić. Oczywiście, że w wielu wsiach i obecnie są fachowi krawcy, szewcy, którzy sąsiadom, znajomym szyją nie tylko codziennie, lecz i odświętne ubrania, naprawiają buty. Jednak to — chciej inspekcji podatkowej. Należałoby wyszukać takich fachowców, oficjalnie zarejestrować ich prywatne przedsiębiorstwa. Na tym zyskają nie tylko krawcy, szewcy, lecz i mieszkańcy, którzy obecnie są pokrzywdzeni i nie wiedzą, dokąd się mają zwrócić.

Na jezioroską giełdę pracy przychodzą dziesiątki mężczyzn i kobiet, którzy mogliby wykonywać zawody niezbędne mieszkańcom. Obecnie giełda proponuje szkolenie dziewiarek, krawców i innych zawodów.

Jawniej i pomyślniej mogliby pracować ludzie ze służby bytowej, gdyby mieli lokal, otrzymali jakąkolwiek pomoc od samorządu rejonu, odpowiedzialnych pracowników władz gminnych.

Olgierd ŻARANSKI

DZIŚ

WIDOKI KRYMU I NOWEJ WILEJKI

Co 2-3 tygodnie w galerii Rosyjskiego Ośrodka Kultury przy ul. Bakszta 4/2 zmieniają się autorskie wystawy prac malarzy, grafików, rzeźbiarzy. Wśród nich są zarówno młodzi debiutanci, jak i uznani mistrzowie oraz ci, których nie obdarzają szczególną wagą inne salony.

Nowa ekspozycja zapoznaje z pejzażami wileńskiego plastyka Pawła Marficzewa. Autor prezentowanych płócien urodził się na Krymie, w końcu wojny został ranny pod Królewcem, trafił do szpitala w Kownie, a od 1947 r. mieszka w Wilnie. Pochodzący z Teodozji Paweł Marficzew od dzieciństwa jest oczarowany twórczością znakomitego rosyjskiego marynisty Iwana Ajwazowskiego. Wielki wpływ

wywarli nań pejzażyści Kuindzi i Lewitan.

Na czwartą autorską wystawę wileńskiego artysty składają się widoki Krymu, Bałtyku, Nowej Wilejki z ulubioną przez artystę Wileńką, pochodzące z okresu lat 1988-1993 i wykonane w tradycyjnej manierze. Wystawa potrwa do 6 października. Tym, którzy zechcą ją zwiedzić, przypominamy: galeria RCK jest zamknięta we wtorki i środy, w soboty i niedziele jest czynna od godz. 11 do 17, w pozostałych dniach — od godz. 10 do 13 i od 14 do 18.

Paweł ŁAWRYNIEC

PIĘKNO KAKTUSA

Dopomoże je dostrzec wystawa organizowana staraniem Wileńskiego Towarzystwa Kwaciarskiego, która dziś zostanie otwarta w pawilonie kwaciarskim przy ulicy Pylimo (Zawalna). Takie ekspozycje stały się piękną tradycją w pracy tej placówki, która urządza kilka pokazów corocznie.

Wystarczy przypomnieć pokazy tulipanów, mietczyków. Tym razem mamy możliwość oglądać rośliny pokryte kwiatami oraz prezentowane będą kwiaty doniczkowe. Ekspozycja czynna do niedzieli włącznie.

Inf. W.

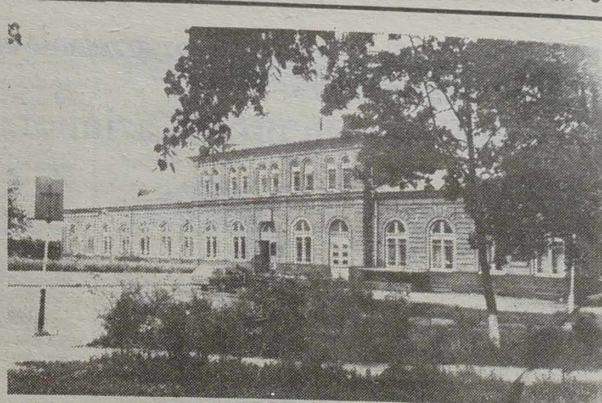
TRASY ORKIESTRY SYMFONICZNEJ

Do Polski udała się Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod kierunkiem Gintarasa Rinkevičiausa. Weźmie ona udział w „Warszawskiej Jesieni”. W najbliższą sobotę, czyli 18 września zaprezentuje utwór O. Balakiewicza „Opera instrumentale”. Zespół litewski ma też w swym warszawskim repertuarze Symfonię F. Bajorasa oraz „Pocmat elektryczny” V. Bacevicia.

Po powrocie z Polski orkiestra uda się na gościnne występy do Holandii i stamtąd na festiwal „Europe musicale”, który odbędzie się w Monachium.

Inf. W.





Wileńszczyzna wczoraj i dziś

2. Dobre chęci

W 1957 roku na rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu Lekkiego Litwy w pałacu Tyszkiewiczów rozpoczęto produkcję dywanów. Na dwóch niemieckich maszynach. Kilimy okazały się bardzo ładne i cieszyły się popytem. Rozszerzono wówczas ich produkcję. Wyściano ją praktycznie do wszystkich republik byłego Związku. Zgodnie z planami Moskwy. Poszczególne wojce trafiły na wystawę w Brukseli, Londynie, Paryżu, Nowego Jorku.

Najtwardsze były lata siedemdziesiąte-osiemdziesiąte. Na fabrykę — w oddzielnym już budynku — pracowało wówczas ponad 1200 osób. Na trzy zmiany. Miesięczne zarobki przewyższały średnią krajową. W pałacu została administracja fabryki. O budynek dbano więc wiele.

Pieniądze z produkcji były dobre. Fabryka dywanów — podobnie jak zakład urządzeń hydraulicznych „Kaitra” patronowały więc wojcie 13-tysięcznemu miastu. Pierwszy Dom Kultury powstał przy fabryce dywanów. Pierwsze przedszkole — przy „Kaitrze”.

Nagle wszystko popękało. Skompromitowały się kontakty ze wschodnim sąsiadem. Od lipca tego roku do na wykożone do Rosji kilny wynosił 90 proc.

— Dla nas jest to prawdziwa kara — mówi Leonidas Karpius, dyrektor komercyjny wojcie akcyjnej „Dywany”. — Rosjanie nadal chętnie by u nas kupować, ale... za metr dywanu muszą zapłacić, na przykład 10 tysięcy litów. Jest to o dwa tysiące mniej niż w Moskwie. Tyle że do naszej ceny trzeba dodać cło. Jeszcze dziewięć

tysięcy za ten sam metr. Komu się więc taki towar opłaca? A my taniej sprzedawać nie możemy, bo surowiec kupujemy według europejskich cen.

Ukraina by brała, lecz rozlicza się swoimi kuponami. Dla nas te pieniądze nie mają wartości.

Na rynek zachodni wyjść jest bardzo trudno. Europa trzyma się tradycyjnych układów handlowych.

Czego czekamy? Że przyjdzie inwestor z Zachodu. Włoży swoje pieniądze w nowoczesną technikę i technologię. No i może znajdzie solidnego kupca.

Tymczasem... tymczasem „Dywany” zrezygnowały z jednej zmiany. Nocnej. Odeszli przede wszystkim emeryci. Zostało 800 osób. Zarabiali na razie nie najgorzej. 150-200 litów miesięcznie. Ale nie jest pewne, co będzie za miesiąc. Ba, nawet tydzień.

...W zaciśniętym gabinecie Birutė Sugientienė, zastępcy mera miasta, wszystko wydaje się mieć nutkę optymizmu. Co chwila ktoś tu przychodzi. Mieszkańcy starają się o litewskie paszporty. Każdy patent jest wysłuchany. Każdy otrzymuje poradę. Bez względu na to, w jakim języku się zwraca. Bo p. Birutė „polski ucha nie razi”. Nie czuje się mocna w tej mowie, co prawda, choć wyrosła właściwie między Polakami. Zrozumieć ich chce i potrafi. „Wszystko wokół powinno być piękne i spokojne” — to credo życiowe zastępcy mera. Tę swoją zasadę stosowała zawsze. Podczas studiów na Uniwersytecie Wileńskim. Przez długie lata pracy w Ministerstwie Handlu Litwy. Dziś ma też zrozumienie wobec chłopaka przybyłego z Petersburga, który ubiega się o litewski paszport i którego inna pracowniczka ciągle wyrzuca za drzwi.

Na moje nie zawsze gładkie pytania Birutė Sugientienė ma jedną odpowiedź: „Landwarów jest najpiękniejszym miejscem pod słońcem. Z pewnością zakocha się pani w tym miasteczku. I jeśli już o nim pisać, to tylko coś miłego”.

Mer miasta, Vaclovas Jakutis, dysponuje konkretniejszą informacją. Pracuje tu trochę dłużej. Nie potrzebuje ukierunkowywać rozmowy na tematy polskie. Po tym, jak się przedstawiałam, mer wie, o co mi chodzi.

— To pewnie nasz oddział ZPL panią do mnie przysłał — pyta po litewsku.

— Nie. Jeszcze tam nie byłam. A pan należy do ZPL?

— Nie. Oni, Pola-

cy, swoich mają pod dostatkiem.

— Czuje się pan Litwinem?

— Tak — odpowiada i półgłosem ciągnie dalej — Oni, ci Polacy, są bardzo aktywni w Landwarowie. Ile ich tam jest w tej organizacji, nie wiem. Ale mają swoje muzeum w mieście. Duży taneczno-wokalny zespół „Lira”. Ostatnio przy spółce akcyjnej „Kaitra” była wystawa polskiej elektroniki, to „Lira” też na otwarciu występowała. Gościł też, między innymi, pan Władysław, ambasador Rzeczypospolitej na Litwie.

— Czy są w Landwarowie nie-polskie zespoły etniczne?

— Nie ma. Brakuje kierowników artystycznych. Dopiero od września tego roku rejonowy wydział kultury obiecuje nam dwa etaty. Wtedy może coś powstanie. Przy kinie planujemy utworzyć ośrodek kultury. Coś takiego zamiast Domu Kultury.

— A skąd Polacy mają kierownika artystycznego?

— Ze swojego grona. Stefania Kuźmo prowadzi „Lirę”. Zostawia pani telefony Stefani i jej męża — oni mocno w tych polskich sprawach się kręcą. Będzie pani miała dużo informacji.

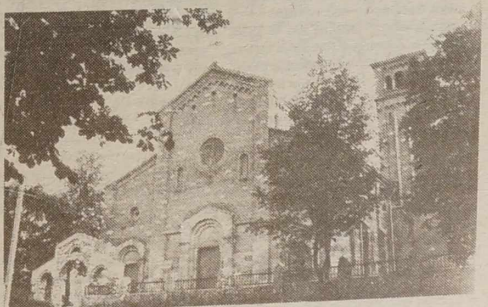
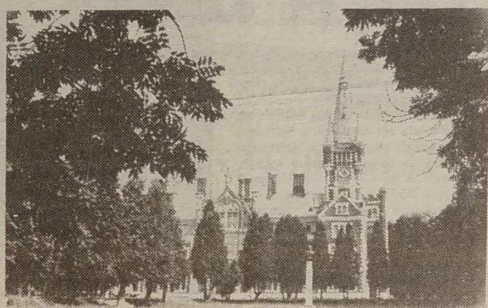
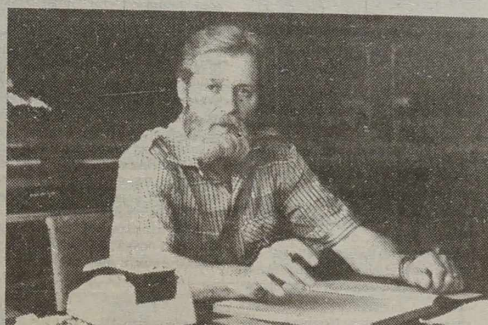
— Jest pan niezwykle uprzejmy...

— Ci Polacy już przed pięciu laty mieli dziecięcy zespół. Chyba z osiemdziesiąt osób do niego należało. Władysław Korkuć opiekował się. Dość długo. Potem nagle wszystko się rozpadło. Jak to ktoś kiedyś półserio powiedział: „Dzieci wyrosły ze strolców”.

— Słyszałam, że przy litewskiej szkole jest zespół instrumentów dętych.

— Jest. Litewską szkołę mamy bardzo liczną. Około tysiąca uczniów. Do rosyjskiej uczęszcza ponad trzysta. Do polskiej — sto siedemdziesiąt. Mamy też w mieście specjalną szkołę dla dziewczęć i dzieci niepełnosprawnych. Czym jeszcze żyje nasze miasto? Napildziło się ostatnio — zresztą jak wszędzie na Litwie — różnych prywatnych czy półprywatnych spółek akcyjnych. Na przykład, spółka obróbki drewna „Lenstat”, remontu — „Stybininkas”, części budowlanych, betonowych konstrukcji i temu podobne. Najważniejsze niegdyś „Dywany” i „Kaitra” są więc dziś wśród wielu innych przedsiębiorstw Landwarowa. Konkurencja, konkurencja, konkurencja. Kto będzie górą? Chyba najbardziej obrotu.

... Główną ulicą miasta, wcisniętą pomiędzy piętrowe bloki i naprawdę piękne drzewa, mknęły luksusowe zachodnie samochody. Spoglądał z nich pewni siebie młodzieńcy. Ich rówieśników widziałam też na chodnikach. O-



zmęczonych twarzach i w bardzo skromnych ubraniach. Jednego z nich zaczepiłam. Okazał się mężczyzną po studiach wyższych, sumiennie pracującym na państwowym stanowisku za 100 litów.

Cóż i w tym małym miasteczku — jak w lustrze odbijają się coraz większe kontrasty życia na Litwie. (Dokończenie nastąpi)

Leokadia KOMAISZKO

NA ZDJĘCIACH: w parku Tyszkiewicz; landwarowski dworzec, wybudowany przez hrabiego Władysława; kościół; Landwarów — nowe miasto; mer Vaclovas Jakutis; zamek od strony jeziora.

Fot. Bronisława KONDRATOWICZ

TELEWIZJA

CZWARTEK, 16 WRZEŚNIA LTV

7.30 — Wiadomości wjęz. francuskim i niemieckim. 8.30 — Serial „Raj-ska plaża” (6). 9.00 — Dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.30 — Serial komedyczny „Znowu ty?” (4). 19.00 — Puchar mistrzów Europy w koszykówce. „Zaligis” — „Ip-rotta bandalag” Islandia. Podczas przerwy — Wiadomości (ros.). 20.30 — Studio katolickie. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial „Miasteczko Twin Peaks” (29). 22.20 — Wideofilm „Bal-tica-93”. 23.20 — Wiadomości wie-zorne. 23.35 — Tangomania.

Bałtycka TV

18.00 — Program TVP. 21.30 — Olimp. 22.00 — Mój kraj. 22.15 — Wi-deofilm „Terese Jankauskaitė”. 22.45 — Wiadomości bałtyckie. 23.00 — Niezwykła mieszanka. 23.30 — Film Bergmana „Siódma pieczęć”.

Tele-3

7.00 — Wiadomości CNN. 7.30 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 10.35 — Serial „Santa Barbara”. 15.00 — Film „Rytm”. 16.35 — Muzyka. 18.00 — Program z Watykanu. 18.30 — Repor-taż z Poniewieża. 19.00 — Wieści. 19.25 — Serial „Santa Barbara”. 20.15 — W świecie sportu samochodowego i motorowego. 20.45 — Nowości euro-pejskie. 21.30 — 911. 22.00 — Film. 23.30 — Muzyka. 24.00 — Muzyka jaz-zowa.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przed-szkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Hydrozagadka” — film TP. 12.10 — Kwadrans na kawę. 12.25 — Video fashion. 12.40 — Smo-czek czy grzechotka? 13.00 — Wiado-mości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla młodych widzów. 14.00 — „Arlekin” w Łodzi oraz film z serii „3-2-1 kontakt”. 14.30 — 16.55 — Tele-wizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów. 17.45 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie — teleturniej. 18.45 — Antena. 19.00 — „Komiks, zwiastująca sztuką wyzwoloną” (3) — se-rial dok. prod. hiszp. 19.30 — Studio wyborcze. 20.00 — Tęczywa mini-box. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiado-mości. 20.55 — Studio wyborcze. 21.05 — Konferencja prasowa pani premier Hanny Suchockiej. 21.25 — Teatr telewizji. Patrick G. Clark „Upiór w kuchni”. 23.00 — Studio wy-borcze. 23.40 — Relacja z uroczystości sprowadzenia do Polski prochów gen. Władysława Sikorskiego. 24.00 — Wiado-mości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Ochołot-cy śmierci” — film dok. prod. ang. 1.20 — Te lubię. 2.20 — Moja Europa — mon-teur Franciszek Starowieyski.

Ostankino

45.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnas-tyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.35 — Serial „Po prostu Maria”. 9.25 — W świecie zwierząt. 10.05 — Do lat 16 i więcej. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Nastolatek” (5-6). 13.50 — Film anim. 14.00 — Dzien-nik. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. 15.40 — TV film dok. 16.00 — Rock. 16.40 — Do

lat 16 i więcej. Podczas przerwy o 17.00 — Dziennik. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Spotkania dla was. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Loteria „Milion”. 21.10 — Film fab. „Wujaszek Wania”. 23.05 — Dziennik. 23.30 — Na szacho-nych mistrzostwach świata. 23.45 — Parada festiwalu. 0.25 — Ekspres pra-sowy.

PIĄTEK, 17 WRZEŚNIA LTV

7.30 — Wiadomości ze świata. 8.30 — Serial TV „Policja z Miami”. Odc.2. 9.20 — 10.00 — Program dla dzieci. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Widemaga-zyn mody. 20.00 — Serial TV „Ulica E”. 20.30 — Najmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.00 — Panorama. 21.30 — Telegra „Tak. Nie.”. 22.30 — Aleja Wolności. 22.45 — To ci Show. 23.15 Dziennik wieczorny. 23.30 — Program video.

Tele-3

7.00 — Dziennik CNN. 7.30 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 8.30 — Film „Tarzan”. 9.00 — Muzyka. 9.15 — Aerobic. 9.45 — Muzyka. 10.00 — Film anim. 10.25 — Sam sobie reżyserem. 11.00 — Film fab. „Santa Barbara”. 15.00 — Filmy anim. 16.00 — Muzyka. 16.55 — Film W. Disneya. 17.45 — Muzyka. 18.00 — Program z Watyka-nu. 18.30 — Reportaż z Szawel. 19.00 — Wiadomości. 19.25 — Film „Ocean”. Odc. 5. 21.00 — Wiadomości z Europy. 21.30 — Muzyka. 22.00 — Film. 23.40 — Muzyka. 24.00 — Jazz.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przed-szkole. 11.00 — Film fab. 11.50 — Wiado-mości. 11.55 — 15.00 — Transmisja z uroczystości złożenia prochów gen. Władysława Sikorskiego na Wawelu. 15.00 — 16.55 — Telewizja edukacyj-na. 17.05 — Dla najmłodszych. 17.45 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleex-press. 18.20 — Automania. 18.40 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.30 — Studio wyborcze. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Studio wyborcze. 21.55 — Le-louch i Juz.. „Czy zabiła” — dramat krym. prod. franc. 24.00 — Wiado-mości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Demp-sey” — film fab. prod. USA. 1.55 — Saga piosenki francuskiej i Gilbert Be-caud.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Główna-tyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film dla dzieci. 9.30 — Melodie i rytmy Buriacji. 10.00 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres pra-sowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Ame-ryka z M. Taratutą. 11.50 — Spektakl TV. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Olesia i spółka. 15.35 — 50x50. 17.00 — Dzien-nik. 17.20 — Międzypaństwowy pro-gram Ostankino. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.10 — O pogodzie. 18.15 — Ameryka z M. Taratutą. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 19.55 — Reklama. 20.00 Dziennik. 20.45 — Człowiek tygodnia. 20.55 — W klubie dedektywów. Film fab. 21.55 — Biuro polityczne. 22.30 — Koncert. 23.30 — Autoshow. 23.45 — Program wieczorny. Podczas przerwy — Wiado-mości. 0.50 — Ekspres prasowy.

Ekran

VILNIUS — „Ochroniacz” (USA) — o 11, 13.20, 15.40, 18, 20.20.
AUSRA — „Ofiara w imię mi-łości (Indie, 2 serie)” — o 12.20, 16.40, 20.50. „Gorący cel” (Ang-ia, dla dorosłych) — o 10.30, 14.50, 19.10.
PERGALE — „Uliczny bojow-nik” (USA) — o 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30.

Stale organizujemy

wycieczki do Polski

We wrześniu: do War-szawy — 15; 17; 21; 24; 28.
Kraków — Bielsko-Biała — 15.
Szczecin — 15.
Ciechanów — 29.
Zapraszamy!
Zwracać się: Vilnius, tel. 42-88-27; 42-64-63; 45-46-29.
(Zam. 2495)

SPÓŁKA AKCYJNA

w różnych ilościach

NABYWA

złom metali żelaznych.
Możemy służyć własnym transportem.

Zwracać się na tel. w Wilnie: 63-98-08, 63-76-44, 63-14-47.

(Zam. 2532)

DROGO PŁACIMY

za złoto i platynę.
Vilnius, Savanoriu 64—28, tel. 26-37-10.
(Zam. 2535)

W centrum miasta

DROGO SKUPUJEMY

złoto i platynę.
Vilnius, tel. 75-15-28 i 75-51-81.
(Zam. 2518)

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne.

Pracujemy w godz. 9.30—13.00 i 14.00—18.00 (w dniach pracy).
Zwracać się: Vilnius, Ligo-nines 6, tel. 22-10-24.

(Zam. 2499)

Kalendarium

* Czwartek (16.IX) jest 259 dniem 1993 r. Do końca roku — 106 dni.
* Znak Zodiaku — Panna.
* Imieniny: Cypriana, Edyty, Kamili, Kamela.
* Wschód Słońca — 6.57, za-chód — 19.34. Długość dnia 12 godzin 43 min.
* Księżyc. Now 0 godz. 11 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeoro-logiczna przewiduje na 16 wrze-snia zachmurzenie z przejaśnie-niami, opady deszczu, wiatr po-łudniowo-wschodni, południowy. Temperatura 14—16 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, tempe-ratura w nocy 5—10, w dzień 10—15 stopni.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekono-miczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-80, sto-leczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeckich — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szwintynki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

KLUB SPORTOWY POLAKÓW NA LITWIE „POLONIA”

serdecznie pozdrawia członka zarządu

Pana Michała Sienkiewicza

z 60 Urodzinami, życząc tradycyjnych polskich „stu lat”, zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności.



Bank

„LIETUVOS VERSLAS”

przyjmuje terminowe wkłady w litach

3 mies. i płaci 48 proc. odsetków rocznie.
(za 3 mies. — 12 proc. odsetków).
Minimalna suma — 500 litów (tel.: 63-38-63).
Za wkłady walutowe płaci się 12 proc. odsetków rocznie. Minimalna suma — 1000 USD albo 1500 DM (tel.: 63-05-25).

Szanowni Państwo! możecie jeszcze zostać akcjona-riuszami Banku! Wartość nominalna jednej akcji — tylko 10 litów. (Tel.: 63-38-63).

Czekamy. Vilnius, Naugarduko 91.

(Zam. 2531)

KAZANIE NA GORZE JEZUSA Z NAZARETU.

KSIAZKA — OTUCHA DLA KAŻDEGO DAJĄCEGO DO BOGA.

Informacje: Universelles Leben. 9/0, Haugerring 7, 97070 Würzburg RFN.

Stuchajcie również naszych programów: Radio Grodno, UKF 66,980 MHz.

(Zam. 2528)

PRODUCENT

bluzek z jedwabiu
POSZUKUJE ODBIORCY.
Polska, Łódź, tel. 84-05-18

(Zam. 2541)

STALE

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne.

Vilnius, tel. 22-31-70, w godz. 9—13, 14—17.
(Zam. 2517)

W Niemczech

ORGANIZOWANE

SĄ KURSY KIEROWCÓW

Zwracać się: Niemczech — tel. 57-13-48, 57-10-08.

(Zam. 2540)

SKUPUJEMY

CZEKI

INWESTYCYJNE.

Vilnius, Gedimino 41, tel. 77-41-63.
(Zam. 2543)

SKLEP JUBILERSKI

„PERLAS”

drogo kupuje złoto, platynę, wszystkich prób, srebro techniczne, pallad.

Vilnius, Naugarduko 30, tel. 26-15-56.
(Zam. 2525)

SKLEP „PERLAS”

skupuje, sprzedaje, wymienia różną walutę.
Vilnius, Naugarduko 30, tel. 26-15-56.
(Zam. 2525)

Dziurni wydania:

Lucja BRZOSKOWSKA.
Zbigniew MARKOWICZ.
Teresa ZARK.
Teresa STRUMILO.
Anna RZEWUSKA

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Sejmu i Rządu Republiki Litew-skiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:

Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 10 ct

W Polsce — 1000 zł.

Zam. 2783

Nr rejestracji — 322.

Drukowie Państwowe

Przedsiębiorstwo „Spauda”